



WARMIŃSKO-MAZURSKA IZBA ROLNICZA

10-416 Olsztyn ul. Towarowa 1 tel/fax 89 534 05 67

www.wmirol.org.pl e-mail: wmirol@wmirol.org.pl

Biura terenowe:

Bartoszyce

ul. Bema 40/114
11-200 Bartoszyce
tel/fax 89 762-02-55

Elblą

ul. Grunwaldzka 2
82-300 Elbląg
tel/fax 55 236-77-02

Giżycko

ul. Przemysłowa 2
11-500 Giżycko
tel/fax 87 428-14-94

Nowe Miasto

Lubawskie

ul. Grunwaldzka 3
13-300 N.M.Lubawskie
tel/fax 56 474-49-11

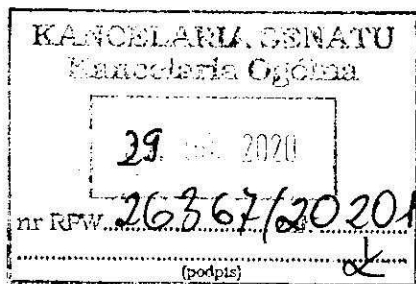
Olecko

Al. Zwycięstwa 10
19-400 Olecko
tel./fax 87 520-10-60

Szczytno

ul. Lipperta 10
12-100 Szczytno
tel./fax 89 624-01-49

L.dz. 2183 /09/2020- RR



Olsztyn, dn. 23.09.2020 r.



03980200382831
RPW/26367/2020 P
2020-09-29

Pan Tomasz Grodzki
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Zarząd Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w załączeniu przesyła Panu stanowisko podjęte przez IV Walne Zgromadzenie Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w dniu 18 września 2020 r. w sprawie nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt i aktualnej sytuacji w rolnictwie.

Zdaniem samorządu rolniczego procedowana ustawa uderza bezpośrednio w tych, którzy od wieków „żywią i bronią”, zapewniając bezpieczeństwo żywnościowe kraju.

Z poważaniem

WICEPREZES
Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej

Komitet Rolniczy

Stanowisko Walnego Zgromadzenia Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej z dnia 18 września 2020 roku w sprawie nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt i aktualnej sytuacji w rolnictwie.

Samorząd rolniczy Warmii i Mazur stanowczo sprzeciwia się zmianom wprowadzonym do ustawy o ochronie zwierząt, które bezpośrednio uderzają w polską wieś, a tym samym prowadzą do nieodwracalnych zmian w rozwoju polskiego rolnictwa.

Apelujemy do Andrzeja Dudy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, z którym Krajowa Rada Izb Rolniczych podpisała w dniu 22 czerwca 2020 roku umowę programową zapewniającą poparcie rolników w wyborach prezydenckich, o zawetowanie ustawy o ochronie zwierząt.

Apelujemy do Posłów i Senatorów z Warmii i Mazur, na których w wyborach parlamentarnych swój głos oddali między innymi rolnicy, i którzy na różnego rodzaju spotkaniach zapewniają nas o szacunku dla rolniczego trudu i o swej pracy na rzecz rolników, o rzeczywiste wsparcie naszego sektora poprzez wyrażenie sprzeciwu podczas kolejnego głosowania wobec tej ustawy.

Zwracamy się także do sektora przetwórstwa rolno-spożywczego o wsparcie działań samorządu rolniczego dążących do zmiany ustawy, która uderzy nie tylko w rolników, ale także w rynek przetwórstwa rolno-spożywczego.

Za szczególnie szkodliwe należy uznać zakaz uboju rytualnego, zakaz hodowli zwierząt futerkowych oraz możliwość odebrania zwierząt przez różnego rodzaju organizacje społeczne, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt. Rozwiązania te doprowadzą do pogorszenia się sytuacji finansowej rolników i ich rodzin. Wpłynięcie to także na cały sektor rolno – przemysłowy, zmniejszając znaczenie polskich przedsiębiorstw, w szczególności mięsa wołowego i drobiowego. Ustawa ta dotknie również sektor usług utylizacyjnych, zwiększając w tym zakresie rolę przedsiębiorców zagranicznych. Odbiorcą resztek poubojowych z ubojni drobiu są także fermy, zaprzestanie tej działalności spowoduje falę bankructw.

Wprowadzenie zakazu uboju rytualnego przyniesie nieodwracalne straty dla polskiego sektora wołowiny oraz branży drobiarskiej. Skutki nowelizacji ustawy rolnicy odczują podwójnie: poprzez wzrost kosztów uboju oraz poprzez utratę rynków zbytu i spadek cen. Obecnie Polska jest największym producentem i eksporterem drobiu w Europie oraz znaczącym eksporterem wołowiny. Wprowadzona zmiana ustawy znacząco zablokuje możliwości eksportowe i może spowodować wzrost kosztów, a także spadek cen skupu drobiu oraz żywca wołowego. Z powodu obniżek cen skupu żywca wołowego

szacowane straty roczne gospodarstw domowych na wsi mogą wynieść około miliarda złotych. Odczują je także producenci mleka, dla których jednym ze źródeł dochodu jest także sprzedaż cieląt i krów. W związku z trudną sytuacją producentów trzody chlewnej, związanej z rozszerzaniem się wirusa ASF, wielu rolników stosuje jako alternatywę opas bydła. Załamanie się także rynku wołowiny skutecznie pozbawi ich możliwości uzyskania przychodów również z tego sektora produkcji.

Ograniczenie uboju rytualnego nie poprawi losu zwierząt, lecz może go wręcz pogorszyć poprzez ich długi transport do krajów, gdzie ubój rytualny jest dozwolony, wydłuży również łańcuch dostaw mięsa.

Sprzeciwiamy się także przyznaniu kompetencji organizacjom broniących praw zwierząt. Stoimy na stanowisku, że w Polsce istnieją przepisy dotyczące dobrostanu i warunków utrzymania zwierząt gospodarskich, a instytucją, która je egzekwuje jest inspekcja weterynaryjna. Proponujemy zatem wzmocnienie inspekcji weterynaryjnej zarówno finansowe, jak i kadrowe o co wielokrotnie apelowaliśmy.

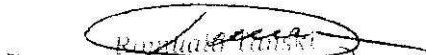
Kolejną kontrowersyjną sprawą jest zakaz utrzymywania psów na uwięzi w sposób stały. Samorząd rolniczy za niezasadne uznaje zapewnienie psom na 6 metrowym łańcuchu wybiegu do 20 mkw. Kolejnym absurdem jest zapewnienie psom kojców o powierzchni od 9 do 15 mkw w zależności od wysokości w kłębie na jednego psa, podczas gdy wiele polskich rodzin nie dysponuje taką powierzchnią na osobę. Jednocześnie nie wspomina się w ustawie o przetrzymywaniu zwierząt w mieszkaniach, na niewielkiej powierzchni pozostawionych samym sobie często przez ponad 10 godzin dziennie bez możliwości wyjścia.

Podkreślamy, że projekt nie był konsultowany ze środowiskiem rolniczym i został podjęty w czasie kryzysu gospodarczego, spowodowanego pandemią COVID-19. Rolnicy, w tym producenci zwierząt na futra, żywca drobiowego, wieprzowego oraz żywca wołowego ponieśli znaczące straty finansowe z powodu zablokowania granic, utrudnień w logistyce czy spadku popytu.

Żądamy, aby Rząd Polski podjął konkretne działania pomocy rolnikom dotkniętym kryzysem COVID-19, szczególnie dla producentów bydła mięsnego oraz producentów trzody w cyklu otwartym, którzy zostali wykluczeni ze wsparcia. Pomoc związana z epidemią COVID powinna być dzielona sprawiedliwie i bez nadmiernych formalności, tak jak to ma miejsce w przypadku przedsiębiorców, którzy niezależnie od branży, jaką reprezentują otrzymali znaczne wsparcie.

Na temat dobrostanu zwierząt i sposobów jego poprawy należy rozmawiać. Jednak do rozmów należy zaprosić przedstawicieli wszystkich stron, w tym rolników, dla których produkcja rolnicza jest jedynym źródłem utrzymania.

WICEPREZES
Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej



Ryszard Góralski